

## Od chwały renesansu do kłopotów doby baroku. Władcy, społeczeństwo i kultura Polski w XVI i XVII wieku. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli szkół podstawowych

Pierwsze dwa stulecia nowożytnej Polski to czas dość dobrze utrwalony w świadomości społecznej. Każdy kojarzy, a przynajmniej powinien, znakomite zabytki architektury i sztuki: wawelskie krużganki, kaplicę Zygmuntowską, arras. Do kanonu kultury popularnej weszły stworzone przez Jerzego Hoffmana ekranizacje dzieł Henryka Sienkiewicza, przybliżające dzieje siedemnastowiecznych wojen, zwłaszcza potopu szwedzkiego i powstania Chmielnickiego. Wiktoria wiedeńska Jana III jest podawana jako czołowy przykład potęgi polskiego oręża. Pamięć o wielonarodowym charakterze państwa umacnia tradycja unii lubelskiej. W debacie publicznej chętnie przywołuje się motyw polskiej tolerancji.

Proponujemy Państwu, aby w pracy nad epoką nowożytną sięgnąć do opublikowanych na portalu **HISTORIA: POSZUKAJ** artykułów poświęconych zarówno zagadnieniom pierwszoplanowym, jak i mniej znanym epizodom i zjawiskom związanym z historią XVI i XVII wieku. Rekomendowane w niniejszym opracowaniu teksty pozwolą na pokazanie uczniom, jak w oparciu o różnorodne źródła można wzbogacić wiedzę o przeszłości znanej z podręczników i lekcji historii.

Podstawę naszego zestawu stanowią materiały opowiadające o dziełach sztuki, eksponatach muzealnych i zabytkach architektury, a także o dawnych obyczajach. Dzięki wykorzystaniu proponowanych artykułów możemy przybliżyć uczniom wizerunek materialny i atmosferę epoki. Niniejszy pakiet składa się z pięciu części oraz propozycji ćwiczeń.

Do części I wybraliśmy teksty poświęcone postaciom polskich monarchów, podejmowanym przez nich działaniom politycznym i obyczajom panującym na dawnych dworach. Jesteśmy przekonani, że bliższe przyjrzenie się bohaterom, tradycyjnie goszczącym na kartach podręczników, ożywi obraz przeszłości, pozwoli dostrzec osobisty, ludzki wymiar historii. Wpłynie to nie tylko na zapamiętanie faktów, ale i na zrozumienie związków przyczynowo-skutkowych łączących poszczególne wydarzenia. Pragniemy zwrócić uwagę na znaczenie materiału ikonograficznego w zaprezentowaniu uczniom realiów przeszłości.

Część II zawiera artykuły dotyczące historii militarnej dominującej w opowieści o XVI, a zwłaszcza XVII wieku. Wspominając ważne batalie, należy podkreślić znaczenie kolekcji muzealnych w odtwarzaniu dziejów wojskowości. Niezmiernie interesujące będzie dla uczniów nie tylko przeanalizowanie detali historycznego oręża, ale także zwrócenie uwagi, jak fascynujące mogą się okazać losy eksponatów spoczywających w gablotach muzealnych. Pragniemy wskazać na znaczenie malarstwa w kreowaniu wyobrażeń na temat dawnych triumfów.

W części III, poświęconej kulturze, sztuce i osiągnięciom cywilizacyjnym, prezentujemy artykuły o najświetniejszych zabytkach złotego i srebrnego wieku oraz o obiektach może nieco mniej znanych, dobitnie jednak świadczących o ścisłych związkach Rzeczypospolitej z kulturą Zachodu. Uzналиśmy za stosowne dołączenie do części III także tekstów opowiadających o rozwoju nauki i postępie dokonującym się w życiu dawnej Polski.

Część IV zawiera materiały ilustrujące wielowyznaniowy i wieloetniczny charakter państwa polsko-litewskiego. Uwagę skupiamy na losach protestantów. Wskazujemy, jak różnorodne zabytki, ukryte często w mniejszych miejscowościach, znane miłośnikom historii lokalnej, umożliwiają wnikliwe przyjrzenie się skomplikowanym konfliktom religijnym. Nie pomijamy wątków dotyczących kultury żydowskiej i problemów prawosławia.

Część V dotyczy historii dnia codziennego i obyczajów. Dostępne i najczęściej wykorzystywane przez badaczy źródła pozwalają przede wszystkim na badanie życia elit, stąd też i proponowane przez nas materiały dotyczą kręgów dworskich – praktykowanych przez nie rozrywek, sposobów

spędzania czasu wolnego, potraw przygotowywanych w szlacheckiej i magnackiej kuchni. Pakiet zawiera propozycje zadań i ćwiczeń. Można polecić uczniom ich samodzielne przygotowanie lub przeprowadzić w formie quizów albo sprawdzianów podczas tradycyjnych zajęć w klasie lub w trybie nauczania zdalnego.

## WIELKIE I MNIEJSZE PROBLEMY DAWNYCH MONARCHÓW

Otwierający część I artykuł ***Między Jagiellonami a Habsburgami. Zjazd wiedeński w 1515 roku*** przypomina, że dynastia jagiellońska wkraczała w wiek XVI, mierząc się z konfliktami zagrażającymi interesom wszystkich państw znajdujących się pod jej panowaniem. Katarzyna Ogrodnik-Fujcik zwraca uwagę, że misterny plan dyplomatyczny, zrealizowany na „spotkaniu na szczycie” z cesarzem Maksymilianem, odsunął wprawdzie widmo niebezpieczeństw ze strony Habsburgów, Moskwy i Krzyżaków, ale ceną, którą przyszło za to zapłacić, okazała się utrata tronów czeskiego i węgierskiego. Był to początek końca świetności Jagiellonów. Warto mieć to na uwadze, gdy podziwiamy osiągnięcia złotego wieku. Atmosferę chwały szesnastowiecznej Polski oddają za to dwa artykuły, których bohaterką jest żona Zygmunta Starego i matka Zygmunta Augusta. Przybycie Bony Sforzy na Wawel relacjonuje Urszula Zachara-Związek w tekście ***„Opisałem więc rzeczy godne pamięci”. O uroczystym wjeździe Bony Sforzy do Krakowa***. Warto wskazać uczniom szczegóły ceremoniału dworskiego oraz polityczny i finansowy wymiar drugiego małżeństwa niemłodego już króla. Wokół Bony nagromadziło się wiele legend i kontrowersji. Bez wątplenia jednak królowa przyczyniła się do rozwoju i unowocześnienia państwa. O jej nieco zapomnianych zasługach dla Mazowsza przypomina Przemysław Deles w artykule ***Pracowita emerytura królowej Bony***. Materiał ten stanowi ciekawy przykład, jak artykuły z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ** można wykorzystać w nauczaniu dziejów regionu, tak ważnych w budowaniu poczucia lokalnej tożsamości uczniów. Kolejni monarchowie elekcyjni, nim zostali wybrani na tron, zdobywali doświadczenie i wiedzę w sposób ogólnie przyjęty w ówczesnej Europie, czyli poprzez podróże. Warto zwrócić uwagę uczniów, że w epoce nowożytnej tylko osobiste doświadczenie pozwalało pozyskać wiedzę o obcych państwach, systemach politycznych czy kulturze innych narodów. Musiał być tego świadom Zygmunt III Waza, wysyłając za granicę swego syna, królewicza Władysława – późniejszego Władysława IV. Pierwszym etapem wjazdu był Śląsk. O tym, jak spędzał czas i co zwiadał dostoyny „turysta”, opowiada Przemysław Deles w artykule ***Władysław IV we Wrocławiu w 1624 roku***.

Zagraniczne wyprawy, zwłaszcza oficjalne, dyplomatyczne, miały często na celu zaprezentowanie potęgi państwa i jego monarchy. Królowie starali się nadać wysłanym poselstwom wyjątkowy charakter. Niektóre z nich przeszły do historii. Magdalena Łanuszka relacjonuje jedno z najślawniejszych wydarzeń tego rodzaju w artykule ***Wspomnienie dawnego splendoru. Bernardo Bellotto (Canaletto), „Wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w roku 1633” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu***. Autorka podkreśla nie tylko charakter misji – złożenie hołdu papieżowi Urbanowi VIII w imieniu nowo wybranego Władysława IV. Zauważa także, że nadzwyczajny przepych wydarzenia został uznany za godny upamiętnienia niemal 150 lat później. Potomek Jerzego Ossolińskiego – Józef Maksymilian zamówił malarską rekonstrukcję wjazdu swego przodka do Rzymu u Bernarda Bellotta. Analiza obrazu pozwala wskazać uczniom, jak zwodnicze mogą być niektóre źródła ikonograficzne.

Ta sama autorka przedstawia obraz o zgoła odmiennym charakterze. W tekście ***Przyszła królowa i święta grzesznica. Portret Marii Kazimierzy w Zamku Królewskim na Wawelu*** znajdziemy opis kameralnego wizerunku przyszłej żony Jana III oraz garść szczegółów na temat przedmałżeńskiego romansu łączącego tę parę. Nadzwyczaj interesujące jest zwrócenie przez Magdaleny Łanuszkę uwagi na stylizowanie Marysieńki na postać Marii Magdaleny, co mogło stanowić nawiązanie do jej stylu życia.

## NIE TYLKO KMICIC I PAN WOŁODYJOWSKI

Historia militarna nowożytnej Rzeczypospolitej pełna jest sprzeczności: wygrane bitwy i przegrane wojny. Błyskotliwe kampanie i niekorzystne pokoje. Nasi autorzy podkreślają zmienne koleje konfliktów XVI i XVII wieku. Michał Mackiewicz ze znanostwem pochyla się nad jednym z najsławniejszych dzieł malarskich o tematyce batalistycznej. W tekście ***Pancerz czy dzieło sztuki? Ciężkozbrojni jeźdźcy z obrazu „Bitwa pod Orszą” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*** autor przypomina triumf wojsk polsko-litewskich nad siłami rosyjskimi i drobiazgowo analizuje wyposażenie ciężkiej jazdy, która odegrała decydującą rolę w pamiętnej bitwie z 1514 roku. Cóż, gdy w tym samym czasie Litwa musiała się pogodzić z utratą na sto lat Smoleńska... Podobnie mieszane uczucia muszą towarzyszyć lekturze tekstu Krzysztofa Kowalewskiego ***Triumf polskiej floty. Bitwa pod Oliwą w 1627 roku***. Jedyne w historii zwycięstwo polskiej floty nie zostało należycie wykorzystane. Choć osłabiło marynarkę szwedzką, nie zapobiegło fatalnej utracie przez Rzeczpospolitą Inflant oraz wieloletniej kontroli Szwedów nad polskimi portami.

Niekwestionowanym sukcesem było natomiast pokonanie Kozaków przez armię króla Jana Kazimierza w 1651 roku. Michał Mackiewicz nie tylko przypomina okoliczności starcia, ale zaprasza do odwiedzenia nieznaną szerzej placówki dokumentującej to wydarzenie. W tekście ***Beresteczko – muzeum pola bitwy. Unikatowa kolekcja militariów z siedemnastowiecznego pobojuwiska*** znajdziemy interesujące informacje o pamiątkach odkrytych w miejscu walki. Wspaniale ilustrowany artykuł może stanowić punkt wyjścia rozważań nad dawną sztuką wojenną.

Najsławniejszą wojną, którą przyszło stoczyć siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej, był najazd Szwedów, rozpoczęty w 1655 roku. Haniebnym kapitulacjom wojsk polskich i masowemu przechodzeniu na stronę agresorów towarzyszyły rabunki prowadzone przez żołnierzy króla Karola Gustawa. Katarzyna Wagner w artykule ***Mechaniczna ręka a potop. Proteza zrabowana przez Szwedów z warszawskiego arsenału w zbiorach Zbrojowni Królewskiej w Sztokholmie***, opowiadając o tych grabieżach, podaje przykład niezwykle przedmiotu, który – wywieziony z Polski – jest prezentowany dziś w sztokholmskim muzeum. Jak to możliwe, że wielka, dysponująca potężnym potencjałem Polska tak łatwo uległa napastnikom zza Bałtyku? Światło na to zagadnienie rzuca Ewa Olkuśnik w tekście ***Karol Gustaw ucieka z Sandomierza***. Zawstydzający epizod wymknięcia się sił szwedzkich z okrążenia pokazuje niedostatki ówczesnej polskiej armii.

Dzieje siedemnastowiecznych dziejów rodzimego oręża zamyka jedno z najświetniejszych zwycięstw odniesionych przez wojska Rzeczypospolitej. Ewa Olkuśnik przypominając wiktoryę wiedeńską, zwraca uwagę na jej znaczenie dla późniejszych pokoleń, dla których stanowiła ona nie tylko powód do chwały, ale i pocieszenie w trudnych czasach niewoli. Autorka w artykule ***Najczęściej oglądany obraz Jana Matejki. „Jan Sobieski pod Wiedniem” w zbiorach Muzeów Watykańskich*** zauważa, że najbardziej znany polski malarz historyczny uznał, iż w dwusetną rocznicę odsieczy wiedeńskiej należy przypomnieć Europie, kto był jej prawdziwym bohaterem. Matejko nie tylko stworzył dzieło o imponujących rozmiarach (choć o kwestionowanej wartości artystycznej), ale i sprawił, że znalazło się ono w miejscu, gdzie oglądają je niezliczone rzesze zwiedzających.

## CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE?

Złoty wiek nieodmiennie kojarzy się z Wawelem. Często jednak skojarzenia mają dość powierzchowny charakter i brak im bardziej pogłębionej wiedzy. Warto zwrócić uwagę uczniów na okoliczności powstania i detale „perły renesansu na północ od Alp”. Ewa Olkuśnik w tekście ***Władcy drzemiący w czerwonym marmurze. Kaplica Zygmuntowska i pomniki ostatnich Jagiellonów*** opowiada o twórcy kaplicy Zygmuntowskiej, charakteryzuje formę obiektu oraz ukazuje sposób, w jaki przedstawieni zostali na nagrobkach dwaj ostatni Jagiellonowie. Z kolei Karolina Szurek sprawia, że w murach mauzoleum obu Zygmuntów brzmi muzyka. Tekst ***Kaplica Zygmuntowska wypełniona***

**bogactwem polifonii. Kapela rorantystów – królewskiego zespołu muzyków na renesansowym Wawelu** przybliży mniej znaną, a niezmiernie ciekawą historię kapeli, której zadaniem było uświetnianie modłów w sławnym renesansowym wnętrzu. W świat renesansowej muzyki pozwala nam się także przenieść kolejny artykuł Karoliny Szurek – **Mistrzostwo polifonii ukryte w dziecięcej modlitwie. „Już się zmierzcha” Wacława z Szamotuł**. Opowieść o losach i dokonaniach przedwcześnie zmarłego kompozytora dowodzi, że dziedzictwo XVI wieku to nie tylko zabytki kultury materialnej. Utwory bohatera artykułu, które można zaprezentować uczniom dzięki dołączonym do tekstu linkom, świadczą, że życie muzyczne ziem polskich stało wówczas na wysokim poziomie, a rodzimi twórcy potrafili dostosować swe dzieła do oczekiwań zarówno katolickich, jak i protestanckich sponsorów, znacznie przyczyniając się do wzbogacenia polskiej kultury.

Ciekawy przykład, mimowolnego tym razem, wkładu luteranizmu w dorobek kulturalny ziem polskich akcentuje Beata Skoczeń-Marchewka w tekście **Biała plama nad głową bestii**.

**Drzeworyty ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Krakowie**. Pochodząca z 1561 roku pierwsza drukowana Biblia w języku polskim, zaakceptowana przez Kościół katolicki, została zilustrowana drzeworytami, które wcześniej ozdobiły niemieckie wydanie Biblii luteranckiej. Autorka wyjaśnia, jak doszło do tego, że zgodne z duchem reformacji, krytyczne wobec papieża ryciny uszły uwadze cenzorów katolickich. Beata Skoczeń-Marchewka zajmująco opowiada o dziejach klocków drzeworytniczych wykorzystanych do opisanej edycji, a obecnie przechowywanych w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dzięki temu artykuł może być wykorzystany do przybliżenia uczniom sposobów wydawania pierwszych starodruków.

Skąd wiemy, jak wyglądali ostatni przedstawiciele dynastii jagiellońskiej? Na to pytanie odpowiada Magdalena Łanuszka w artykule **Rodzina Jagiellonów tuż przed wygaśnięciem dynastii. Miniatury portretowe z warsztatu Lukasa Cranacha Młodszego w kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie**.

Dziś, w epoce wszechobecnej fotografii, a zwłaszcza popularnych selfie, uczniowie często nie zdają sobie sprawy, ile pracy wymagało upamiętnienie wizerunku postaci. Autorka podkreśla, że Zygmunt August zlecił ważne zadanie uwiecznienia wybranych członków swej rodziny cieszącemu się znacznym prestiżem warsztatowi. Niestety, z punktu widzenia historii sztuki podobizny krewnych Augusta nie są szczególnie udane. Jak podkreśla autorka, wyglądają dość sztucznie i schematycznie. Analizując zestaw portretów, warto podążać za rozważaniami Magdaleny Łanuszki, która zwraca uwagę na szczególny, choć niepełny, wybór postaci świadczący o stosunku Zygmunta Augusta do członków rodziny.

Sztuka i architektura rozwijały się w nowożytnej Polsce także i z dala od stolicy państwa – zarówno w ośrodkach znaczących, jak i na prowincji. Dwa ciekawe przykłady siedemnastowiecznych zabytków podaje Ewa Olkuśnik. Pierwszym jest posąg Neptuna stanowiący niemalże wizytówkę Gdańska.

Nadzwyczaj ciekawa historia manierystycznej rzeźby – fontanny wiele mówi o zamożności, ale i o wyrafinowanych gustach artystycznych mieszczan gdańskich. W artykule **Pan wód i oceanów**.

**Fontanna Neptuna na Długim Targu w Gdańsku** autorka podkreśla, że ten reprezentacyjny obiekt miał się stać najwspanialszym posągiem na całym wybrzeżu Bałtyku. Zgoła innym zabytkiem są pozostałości wyjątkowej rezydencji, którą w ziemi sandomierskiej kazał dla siebie wybudować wojewoda Krzysztof Ossoliński. Artykuł **Sen o potędze. Ruiny zamku Krzyżtopór w Ujeździe**

**koło Opatowa** umożliwia zapoznanie się z dziejami zabytku i jego niezwykłą formą. Dołączone zdjęcia pozwalają na bliższe przedstawienie go uczniom. Obok sztuki, architektury i muzyki na ziemiach polskich w epoce nowożytnej rozwijała się nauka i dokonywał się postęp w rozmaitych aspektach życia społecznego, dzięki czemu możemy stwierdzić, że Rzeczpospolita należała do zachodniego kręgu cywilizacyjnego. O tym, jak bardzo ostatniemu Jagiellonowi zależało na stałej, pewnej łączności z zachodem (a właściwie z południem) kontynentu, przypomina Izabela Kupietz w artykule **Poczta, czyli konie rozstawne. Jak spór o spadek przyczynił się do powołania polskiej poczty?** Utworzona przez Zygmunta Augusta służba pocztowa zapewniała monarsze i jego następcom możliwość utrzymywania kontaktu pomiędzy Krakowem a Wenecją.



Wyrazem dokonującego się postępu była troska o najbardziej potrzebujących – dziś powiedzielibyśmy „opieka społeczna”. Patronem interesującego przedsięwzięcia, które podjęto w szesnastowiecznym Krakowie, został... święty Mikołaj. Działające w stolicy państwa Bractwo Miłosierdzia prowadziło, powstała z inicjatywy Piotra Skargi, „Skrzynkę świętego Mikołaja” zbierającą pieniądze na posagi dla ubogich dziewcząt. Przypomina o tym Beata Skoczzeń-Marchewka w tekście **Opiekun wilków i panien na wydaniu. Wizerunki świętego Mikołaja w zbiorach Muzeum Etnograficznego w Krakowie**. Nawiązując do osiągnięć nauki nowożytnej, pragniemy wskazać dwa interesujące obiekty. Michał Kłosiński opisuje **Cenny dar gdańskiego astronoma. Cyrkiel Jana Heweliusza z kolekcji Domu Mikołaja Kopernika, oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu**. Autor przypomina postać wybitnego badacza i podkreśla jego ścisłe związki z Toruniem, których świadectwem jest podarowany tamtejszemu gimnazjum instrument naukowy. Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule **Co to jest ananas? Michał Boym – lwowianin w siedemnastowiecznych Chinach** ukazuje nieco zapomnianą postać pochodzącego ze Lwowa jezuitę, który dotarł w XVII wieku do Chin i spędzony tam czas poświęcił między innymi na badanie obyczajów, języka i przyrody. Plonem zainteresowań duchownego było pionierskie dzieło „Flora Sinensis”, w którym autor opisał niezwykle przykłady nie tylko egzotycznych roślin, ale i zwierząt. Przepięknie ilustrowany egzemplarz tej pracy jest przechowywany w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Rekomendowany przez nas artykuł zawiera reprodukcje wybranych intrygujących rycin.

## RZECZPOSPOLITA WIELU NARODÓW

Nowożytną Polskę cechowały wieloetniczność i wielowyznaniowość. Współcześnie bardzo mocno podkreśla się atmosferę tolerancji, wyróżniającą Rzeczpospolitą na tle Europy. Rekomendowane przez nas artykuły składają się na panoramę różnorodności kulturalnej ziem polskich, a przy tym nie powielają utartego schematu sielankowej harmonii panującej pomiędzy ich mieszkańcami. Staraliśmy się tak dobrać materiały, by móc zaprezentować uczniom różne aspekty stosunków religijnych i narodowych epoki nowożytnej. Przewodnikiem po tej problematyce jest przede wszystkim esej Jerzego Bracisiewicza **Wielokulturowość w polskim doświadczeniu historycznym**, który można znaleźć w zakładce **ŚCIEŻKI HISTORII**. Bardziej szczegółowe ujęcie oferują artykuły z zakładki **WIEDZA**.

Dziejom religii i kultury żydowskiej są poświęcone artykuły Hanny Węgrzynek. W tekście **Lublin. Międzynarodowe centrum żydowskiego życia naukowego i kulturalnego** autorka opowiada o początkach ośrodka lubelskiego, który stał się centrum nauki żydowskiej nie tylko w skali polskiej, ale i europejskiej.

Uczniowie są przyzwyczajeni, że na rodzimą historię sztuki i architektury patrzy się niemal wyłącznie przez pryzmat zabytków chrześcijańskich lub wręcz katolickich. W efekcie umyka ich uwadze fakt, iż kultura materialna ziem polskich obejmowała także obiekty tworzone przez reprezentantów innych wyznań i religii. Były to często, a niekiedy jeszcze są, zabytki najwyższej klasy. Hanna Węgrzynek omawia historię jednego z nich w artykule **Renesansowa synagoga w Zamościu**. Autorka wskazuje formę świątyni, podkreślając, że cechy stylowe wykazują podobieństwo do zamojskiej katedry.

Stereotypowy wizerunek Polski czasów reformacji i kontrreformacji kieruje uwagę uczniów ku relacjom pomiędzy katolikami a protestantami. Często tracą z oczu zagadnienia związane z prawosławiem, a zwłaszcza z próbami podporządkowania go Kościołowi rzymskiemu. Genezę związanego z tym konfliktu przypomina Ewa Olkuśnik w artykule **Unia brzeska. Narodziny Kościoła unickiego**. Do tekstu jest dołączona bardzo użyteczna mapa ukazująca zasięg wpływów najważniejszych wyznań i religii na ziemiach Rzeczypospolitej.

Na problematykę relacji pomiędzy katolicyzmem a protestantami proponujemy spojrzeć z punktu widzenia historii regionalnej. Wyjątkowo atrakcyjnym polem obserwacji może być leżąca na pograniczu Wielkopolski i Śląska ziemia wschowska, gdzie krzyżowały się wpływy różnych wyznań.

Cenne świadectwo konfliktów, ale i współpracy stanowią zabytki, które z pasją i znanstwem opisuje Marta Małkus. W artykule ***Świątynia jak forteca. Kościół Żłóbka Chrystusa – pierwszy wielkopolski Dom Boży dla luteranów*** autorka omawia skomplikowaną historię świątyni, którą wschowscy protestanci musieli sobie urządzić, gdy odebrano im kościół przejęty w okresie triumfów reformacji. Wyjątkowa forma zboru i jego nadzwyczaj interesujące dzieje mogą znacznie lepiej przemówić do wyobraźni uczniów niż suche fakty dotyczące zmagających się międzywyznaniowych. Prawdziwą skarbnicą pamięci o przeszłości są zawsze cmentarze. Tekst ***„Wasze kości zazielenią się jak trawa”***. ***Staromiejski cmentarz ewangelicki we Wschowie*** przybliży historię tej wyjątkowej nekropolii, tak mocno związanej z losami wschowskich protestantów, i zwraca uwagę na wyjątkowy rodzaj źródeł historycznych – cmentarne nagrobki. Warto również zauważyć, ile wiadomości można zdobyć, odwiedzając cmentarze w innych miejscowościach. Należy podkreślić, że oba artykuły Marty Małkus zawierają wspaniałe ilustracje pozwalające na dokładne pokazanie uczniom omawianych obiektów.

Podobną oprawę graficzną znajdziemy w tekście Marty Małkus ***Z drewna, piasku, gliny. Kościoły Pokoju na Śląsku***, dotyczącym znanych i niezwykle efektownych zabytków – świątyń protestanckich w Jaworze i Świdnicy, umieszczonych na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Historia obiektów pokazuje, jak trudna była sytuacja protestantów podczas ofensywy kontrreformacji. Dołączone ilustracje świadczą o tym, że nawet w niełatwych czasach wierni dążyli do tworzenia świątyń, które zapewniałyby odpowiednią oprawę obrządkom religijnym. Część poświęconą problematyce wyznaniowej zamyka artykuł Ewy Olkuśnik ***Niedokończone dzieło, niespełniona obietnica. Obraz Jana Matejki „Śluby Jana Kazimierza” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu***. Nieco zapomniane, mniej znane dzieło malarza pozwala na przypomnienie wydarzenia, które stanowiło istotny moment nie tylko podczas potopu szwedzkiego, ale i w całej historii siedemnastowiecznych stosunków międzywyznaniowych w Polsce. Ogłoszenie Matki Boskiej Królową Korony Polskiej miało zmobilizować katolicką szlachtę do walki ze Szwedami i silnie zjednoczyć ją z monarchą. Jednocześnie powodowało, że nieuznający boskości matki Jezusa protestanci nie mogli odtąd w pełni identyfikować się z Rzeczpospolitą.



## DAWNA POLSKA... OD KUCHNI... I ŁAZIENKI

Rzetelny, najbliższy rzeczywistości obraz przeszłości daje spojrzenie na życie codzienne i obyczaje. Choć podstawa programowa nieubłaganie zmusza do skupienia się na najważniejszych wydarzeniach z dziejów politycznych czy militarnych lub na czołowych zabytkach sztuki i architektury, warto uczniom przybliżyć wybrane szczegóły dotyczące spraw bardziej przyziemnych. Szczególnie do wyobraźni przemówić mogą informacje na temat dawnej kuchni. Paulina Szulist w artykule ***„Pieprzno i szafranno, mościa panno” – kilka słów o kuchni staropolskiej*** omawia najpopularniejsze potrawy, które gościły na stołach siedemnastowiecznej szlachty i magnaterii, a w tekście ***Co jadano na dworze Jana III? O potrawach na siedemnastowiecznym stole*** opowiada o zwyczajach biesiadnych, porach serwowania posiłków i podaje przykłady potraw goszczących na stole zwycięzcy spod Wiednia. Ta sama autorka zwraca uwagę, że przygotowywanie potraw w baroku wymagało nie lada kunsztu, a utalentowani kucharze cieszyli się najwyższym szacunkiem. Przekonamy się o tym, sięgając do tekstu ***„Weźmij kapłona, ochędoż pięknie a daj na stół” – czyli o czytaniu staropolskich receptur***.

Życie codzienne to nie tylko posiłki, ale i bardziej wyrafinowane rozrywki. Ku tym zagadnieniom prowadzi nas opowieść Jarosława Pietrzaka, którego szkic ***Jak spędzano czas wolny na dworze Jana III Sobieskiego*** odkrywa przed nami tajemnice odpoczynku całej rodziny Sobieskich. Warto uzmysłowić uczniom, przyzwyczajonym do relaksu przed ekranem komputera, że dawniej wiele radości sprawiało wytchnienie podczas konnych przejażdżek, gry w szachy i karty, zabaw, maskarad, tańców i polowań. Kiedyś, podobnie jak i obecnie, znaczną popularnością cieszyły

się podróże. Zachęcamy do przeanalizowania wraz z uczniami podobieństw i różnic pomiędzy wozami siedemnastowiecznymi i współczesnymi. Dawniej na dalsze podróże mogli pozwolić sobie najzamożniejsi, a i wówczas należało wskazać jakiś konkretny powód. Jarosław Pietrzak przypomina, że często wykorzystywanym pretekstem była dbałość o zdrowie. Lektura artykułu ***Pałacowe spa królowej Marysieńki. Rzecz o domowych kąpielach i podróżach do wód*** nie pozostawia jednak wątpliwości: leczniczym zabiegom towarzyszyły bale, koncerty i romanse.

## PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

### ◆ Zbroja przydatna nie tylko w średniowieczu.

Praca z artykułem z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**.

Uczniowie czytają uważnie artykuł Michała Mackiewicza ***Pancerz czy dzieło sztuki? Ciężkozbrojni jeźdźcy z obrazu „Bitwa pod Orszą” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie***. Po przeczytaniu materiału i obejrzeniu ilustracji odpowiadają na pytania:

- ◆ Kiedy miała miejsce przedstawiona bitwa?
- ◆ Czy obraz „Bitwa pod Orszą” jest źródłem historycznym? Uzasadnij odpowiedź.
- ◆ Jaki rodzaj wojsk zajmuje środkową część kompozycji? Jakim uzbrojeniem dysponują żołnierze?
- ◆ O jakim rodzaju zbroi opowiada tekst? (Podpowiedź: nazwa nawiązuje do imienia niemieckiego cesarza).
- ◆ Dlaczego wyposażenie tego rodzaju wojsk było bardzo kosztowne?

Dodatkowo można zwrócić uwagę na ciekawy sposób przedstawienia głównodowodzącego siłami polsko-litewskimi: występuje on w kilku miejscach jednocześnie.

- ◆ O czym mogło świadczyć takie ukazanie postaci przez malarza?

### ◆ Piękno renesansowych budowli

Uczniowie dokładnie oglądają dostępne w Internecie i na naszym portalu zdjęcia kaplicy Zygmuntońskiej (artykuł: ***Władcy drzemiący w czerwonym marmurze. Kaplica Zygmuntowska i pomniki ostatnich Jagiellonów***).

Korzystając z wiedzy z lekcji historii, wiadomości dostępnych w sieci, uczniowie starają się wskazać charakterystyczne cechy architektury renesansu, widoczne na zewnątrz i wewnątrz mauzoleum ostatnich Jagiellonów. Chętni nanoszą na ilustrację (na przykład pobraną z dostępnych zasobów domeny publicznej) strzałki i nazwy części budowli oraz szczegółów architektonicznych. Zadanie można też wykonywać w grupach. Pomocny artykuł z naszego portalu to ***Architektura renesansu. Cechy stylu***.

### ◆ Nowożytna kreatywność

Czy świetne wynalazki, niezwykle odkrycia, konstruowanie przyrządów potrzebnych w astronomii lub nawigacji, badania flory i fauny innych kontynentów stanowią domenę czasów najnowszych? Niekoniecznie! Każda epoka ma swoich ważnych myślicieli, odkrywców, badaczy.

Zadanie polega na samodzielnych poszukiwaniach informacji o postaciach związanych z nauką, odkryciami lub o ciekawych wynalazkach z XVI i XVII wieku z terytorium Rzeczypospolitej lub mających historię łączącą się z ziemią polskimi.

Uczniowie przygotowują krótką wypowiedź ustną lub prezentację multimedialną.

Na naszym portalu znajduje się wiele tropów i przydatnych informacji.

